

## IPOPEMA GLOBALNYCH MEGATRENDÓW SFIO

Fundusz zakończył marzec stopą zwrotu równą **+0,7%**, przy stopie zwrotu z benchmarku równej **+2,8%**. Wynik w ujęciu za minione 12 miesięcy wyniósł **-35,0%** przy stopie zwrotu z benchmarku **-4,2%**.

Na dzień 31.03.2023	1M	3M	YTD	12M	36M	60M
<b>IPOPEMA Globalnych Megatrendów kat. A</b>	<b>+0,73%</b>	<b>+9,19%</b>	<b>+9,19%</b>	<b>-35,03%</b>	<b>-18,96%</b>	<b>-26,33%</b>
Benchmark	2,83%	6,74%	6,74%	-4,15%	37,74%	26,19%

Źródło: ipopema TFI, analizy.pl, Bloomberg LP



**Michał Ficenes, CIIA, CAIA**

doradca inwestycyjny,  
zarządzający funduszem

Absolwent Uniwersytetu Warszawskiego, gdzie skończył kierunki Finanse, Rachunkowość i Ubezpieczenia oraz Zarządzanie. Posiada licencję Maklera Papierów Wartościowych, licencję Doradcy Inwestycyjnego, tytuł Certified International Investment Analyst (CIIA) oraz tytuł Chartered Alternative Investment Analyst (CAIA).

Karierę na rynkach kapitałowych zaczął w Citibank International PLC w roli analityka, następnie w Skarbiec TFI gdzie piastował stanowisko analityka ryzyka inwestycyjnego, analityka akcji zagranicznych oraz zarządzającego. Zarządzał funduszem typu long-short absolutnej stopy zwrotu (Pairs Trading, Merger Arbitrage), zagranicznym portfelem funduszy PPK, portfelami spółek ochrony zdrowia oraz współzarządzał zagranicznym funduszem tematycznym przemian i trendów społecznych.

Od marca 2022 w IPOPEMA TFI zatrudniony jako Zarządzający.



### Podsumowanie I kwartału 2023

#### Komentarz do wyników funduszu

Pierwszy kwartał przyniósł rynkom ulgę po wyjątkowo trudnym minionym roku. Większość indeksów giełdowych zakończyła ten okres na plusie ze szczególnym wskazaniem na spółki z sektorów technologicznych.

Fundusz osiągnął wynik **+9,2%** na tle wyniku benchmarku o stopie zwrotu równej **+6,7%**.

Segmentem, który najbardziej pozytywnie przyczynił się do wyniku były spółki zajmujące się produkcją półprzewodników (5,3 p.p. całkowitej stopy zwrotu), natomiast szeroko rozumiane spółki z segmentu czystej energii odjęły od wyniku 3,1 punktu procentowego.

Atrybucja\* wyniku funduszu za pierwszy kwartał 2023 r.:

Segment portfela	Kontrybucja do wyniku
<b>Półprzewodniki</b>	5,3 p.p.
<b>Cyberbezpieczeństwo</b>	3,3 p.p.
<b>Transformacja cyfrowa</b>	1,7 p.p.
<b>Przetwarzanie w chmurze</b>	1,4 p.p.
<b>Medycyna</b>	-0,6 p.p.
<b>Czysta energia</b>	-3,1 p.p.

\*wyniki nie sumują się do całkowitej stopy zwrotu z funduszu na którą wpływ mają również transakcje zabezpieczające ekspozycję walutową, ekspozycję rynkową oraz zmiany poziomu alokacji.



#### SVB, Credit Suisse, obawy czy realne zagrożenie dla sektora bankowego?

W drugiej połowie kwartału br. nastąpiła seria wydarzeń mocno podnoszących ciśnienie inwestorom, co stało się w dużym kontraście do silnego początku roku, głównie w związku z nadzieją na tzw. „soft landing” i oczekiwaniem na bliskie zakończenie cyklu podwyżek stóp procentowych w Stanach Zjednoczonych. W lutym wskutek komentarzy i wypowiedzi członków Fed, oczekiwania ulegały stopniowemu studzeniu i przerodziły się w przekonanie „higher for longer”, czyli że stopy procentowe nie zostaną jednak szybko obniżone, a restrykcyjnie podwyższony ich poziom zostanie z nami na dłużej. Efektem tej zmiany oczekiwań był powrót obaw o wystąpienie

---

głębszej recesji w miejsce „miękkiego lądowania” i ponownie rynek zaczął wyceniać agresywne obniżki stóp, w drugiej połowie roku...

Gwałtowną zmianę nastrojów i oczekiwań co do przyszłego stanu amerykańskiej gospodarki wywołało pojawienie się czarnego łabędzia porównywanego przez niektórych analityków do pamiętnego kryzysu finansowego z 2008r. „Pęknięcie” pojawiło się zupełnie nieoczekiwanie, a w jego efekcie, w ciągu dwóch dni, doszło do upadku jednego z 20 największych banków w USA, regionalnego banku w Kalifornii, specjalizującego się w obsłudze start-up’ów i lokalnych firm technologicznych i biotechnologicznych – SVB Financial Group. SVB ewidentnie stał się pierwszą, w tak spektakularny sposób, ofiarą podwyżek stóp procentowych, wprowadzonych w bezprecedensowo szybkim tempie oraz o takiej skali. Bank ten trzymał zdecydowaną część swoich aktywów w 10-letnich obligacjach Stanów Zjednoczonych, których nie wyceniał na bazie dziennej (nie musiał, bo klasyfikował je jako obligacje trzymane do wykupu). Do tej mieszanki dodać należy aktywa trzymane w znanych z poprzedniego kryzysu MBS’ach, czyli papierach wartościowych zabezpieczonych hipotekami oraz Venture Debt, czyli pożyczkami udzielanymi start-up’om o bardzo wysokim ryzyku. Podwyżki stóp procentowych z ostatnich 12 m-cy, doprowadziły do pokaźnych strat na tych portfelach i w sytuacji, kiedy bank potrzebował zbyć część tego portfela pod presją potrzeb płynnościowych, wówczas ujawniła się dziura wielkości ponad 2 miliardów dolarów. Ten niedobór bank chciał pokryć emisją akcji, której to ogłoszenie wywołało dodatkowy impuls i strach wśród klientów, a w konsekwencji run na bank, czyli masowy odpływ depozytów jego klientów. Z tą sytuacją SVB Financial Group, już sobie nie poradził i nastąpiło jego natychmiastowe zamknięcie. Jednakże do gry błyskawicznie wkroczył regulator i zagwarantował 100% depozytów klientów banku, co uspokoiło nastroje i – być może – zapobiegło wystąpieniu kolejnych.

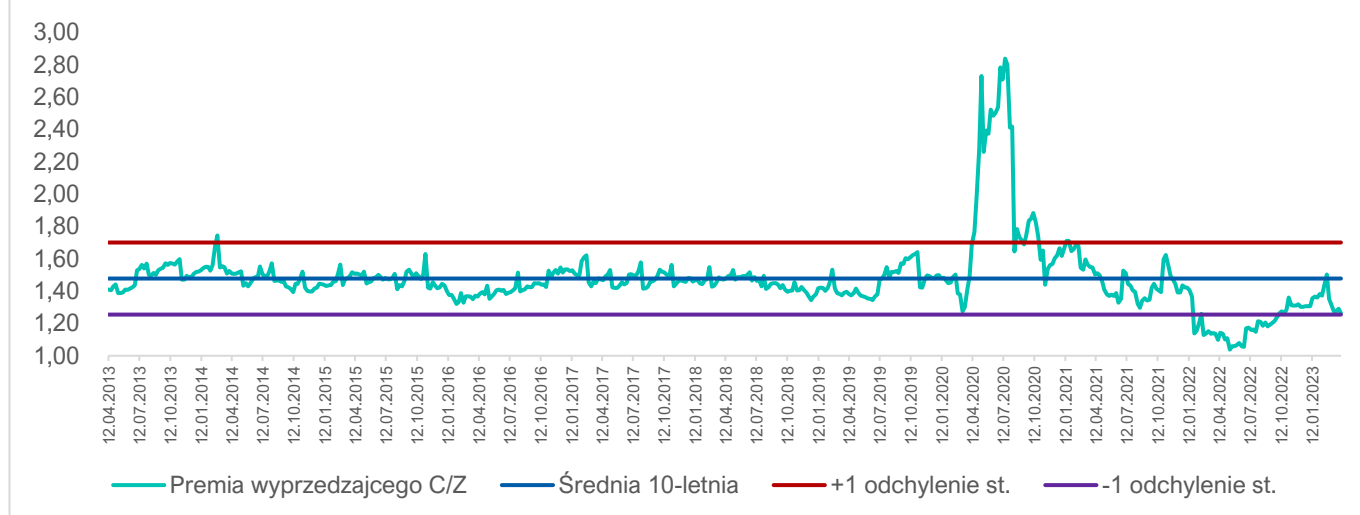
W Europie, jak zwykle, pogorszenie sentymentu w sektorze finansowym przebiega zgodnie z powiedzeniem, że nie ważne kogo biją, zawsze „przy okazji” po głowie dostaje Credit Suisse i Deutsche Bank. Tym razem oko przestraszonych wydarzeniami z USA inwestorów skierowało się na szwajcarskiego „chorego człowieka europejskiej bankowości” i w ciągu kilku dni kurs akcji Credit Suisse spadł o ponad 30%. Także w tym przypadku zadziałał mechanizm samospełniającej się prognozy i finalnie ... nastąpiło wymuszone przez Szwajcarski Bank Centralny przejęcie banku Credit Suisse przez UBS.

SVB pełnił jednakże istotną rolę w całym „technologicznym ekosystemie”. Wiele małych i średnich spółek korzystało z jego usług, począwszy od pierwszej rundy finansowania, przez IPO, nadal korzystają z jego usług. Nic dziwnego, że wśród inwestorów i spółek wybuchła panika, co przełożyło się na sentyment giełdowy. Pomimo zagwarantowania depozytów przez FED, kursy wielu małych i średnich spółek technologicznych, biotechnologicznych i CleanTech’owych zanurkowały i po dziś dzień nie wróciło do poziomów sprzed upadku banku SVB.

Ogólne zachowanie się kursów małych i średnich spółek w tym roku można określić jako mocno niesatysfakcjonujące. Bo jak inaczej ocenić ich wyniki względem popularnych indeksów? Choć wyniki indeksów takich jak S&P 500 (+6,9%) i Euro Stoxx 600 (+8,0%) nie odbiegają daleko od wyniku funduszu, to indeks – NASDAQ 100 zachował się mocniej, z wynikiem +19,4% YTD. Jest to funkcją zachowania się zaledwie kilku największych spółek. **Top 7 spółek z indeksu NASDAQ 100 (NVIDIA, Apple, Microsoft, Meta, Amazon i Alphabet) mają łączną wagę prawie 49% indeksu a zachowanie ich kursów odpowiada za 75% tegorocznego wyniku.** Innymi słowy, wbrew sile dużych indeksów, większość spółek amerykańskich nie ruszyła jeszcze w marszu do góry, tak silnie jak się wydaje. **Indeks Russel 2000, indeks agregujący 2000 małych i średnich amerykańskich spółek, może się „pochwalić” wynikiem -0,4% YTD.**

Różnica w zachowaniu dużych spółek a „misiów” spowodowana jest wciąż selektywnym i ostrożnym dobieraniem ryzyka przez inwestorów, a obecnie mniejsze spółki, przede wszystkim sektorów innowacyjnych, w niewielkim stopniu skorzystały z poprawy koniunktury rynkowej i nadal pozostają relatywnie tanie. Zarówno wyprzedaż w poprzednim roku jak i „przespany” początek obecnego powoduje w naszej ocenie, że utrzymuje się relatywna atrakcyjność wycenowa tego segmentu, na tle spółek dużych.

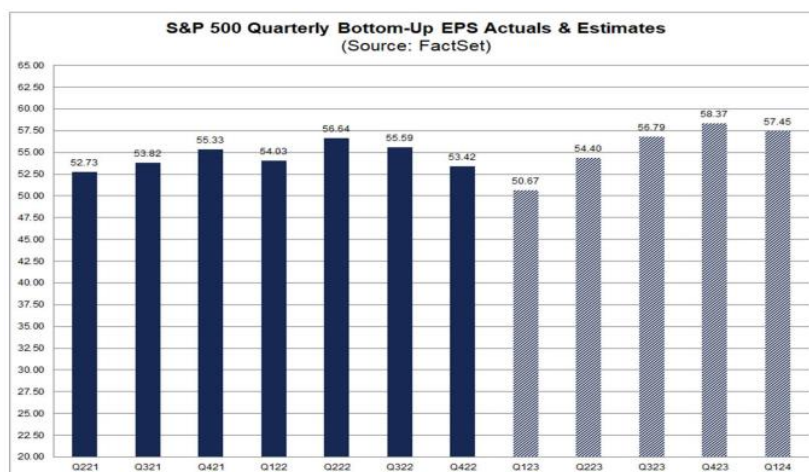
## Premia mnożnika C/Z indeksu Russel 2000 do S&P 500



Źródło: Opracowanie własne na bazie Bloomberg LP

Kiedy to dyskonto się znormalizuje? Wraz z poczuciem komfortu inwestorów w oczekiwanym przejściu do ożywienia gospodarczego w 2024 roku po „przejściowym”/”recesyjnym” 2023 apetyt na ryzyko inwestorów zacznie się powoli zwiększać co automatycznie oznacza zwiększone zainteresowanie właśnie segmentem małych i średnich spółek oraz spółek klasyfikowanych jako wzrostowe. W takim scenariuszu spodziewamy się naprawdę atrakcyjnego rynku dla naszych spółek portfelowych, biorąc pod uwagę fakt, że spełniają obydwa te kryteria (małych i średnich spółek wzrostowych).

A więc „all eyes on 2024” – jak pokazuje FactSet, aktualne oczekiwania inwestorów wskazują na „dołek” w zyskach spółek nie dość, że w bieżącym roku, to właśnie w mijającym kwartale. Choć raporty dopiero przed nami, aktualnie analitycy spodziewają się zagregowanego spadku zysków spółek z indeksu S&P 500 o około 6,8% r/r. Natomiast cały rok 2023 wciąż ma zakończyć się małym plusem (+1,2%). Do pełni szczęścia brakuje już tylko trwałego wyhamowania negatywnych rewizji rzeczonych prognoz. Nie można pominąć faktu, że prognozowane zyski spółek amerykańskich są cały czas rewidowane w dół i ten trend się jeszcze nie skończył. Oznacza to, że proces formowania „dołka”, szczególnie w zyskach spółek, wciąż trwa.



FactSet Earnings Insight April 6, 2023



### Komentarz do wyników spółek portfelowych w 1Q 2023

Pierwsza ćwiartka roku przyniosła zróżnicowany wynik w różnych tematykach inwestycyjnych funduszu. Zdecydowanie pozytywnie pokazały się spółki zajmujące się produkcją półprzewodników (+5,3 p.p. z 9,2 wyniku całego funduszu) i szeroko rozumiany software, po drugiej stronie były spółki powiązane z odnawialnymi źródłami energii odbierając aż 3,1 p.p. Spółki medyczne kończą ten okres z wynikiem w okolicach zera, co wbrew pozorom jest wynikiem niezwykle zadowalającym przy wyniku SPDR S&P Biotech ETF na poziomie -8%.

NEM 3.0, taniejący gaz, wysokie koszty finansowania, upadek SVB – nie brakowało w tym kwartale argumentów utrudniających spokojne nawigowanie w pozornie silnym sekularnie trendzie jakim jest czysta energia. Stan Kalifornia, w zasadzie najważniejszy region w Stanach Zjednoczonych dla przemysłu fotowoltaicznego zdecydował o ograniczeniu zachęt dla klientów detalicznych w instalacji paneli fotowoltaicznych i magazynów energii. Jest to przede wszystkim pokłosie dojrzałości rynku. Już ponad połowa domów w tym stanie ma zainstalowane panele fotowoltaiczne (najwyższa penetracja solarami w całych Stanach Zjednoczonych), jednak inwestorzy zaczęli się

---

obawiać gorszego popytu od połowy kwietnia (czyli od.. teraz), kiedy nowe regulacje mają wejść w życie. Traktujemy to jako niewielką część większego procesu. Spółki portfelowe z tego segmentu zajmują się obecnie ekspansją międzynarodową oraz wielkoskalowymi projektami komercyjnymi więc lokalne z ich perspektywy zmiany nie mają aż tak istotnego przełożenia na fundamenty. Przełożenie jest widoczne z perspektywy sentymentu. Gorszy przejściowo sentyment traktujemy raczej jako okazję do nabywania aktywów w atrakcyjniejszych cenach.

Taniejący gaz może wydawać się mało znaczącym czynnikiem osłabiającym sentyment dla odnawialnych źródeł. Jednak szczególnie dla spółek wodorowych ma on znaczenie, ponieważ gaz jest bezpośrednim, konwencjonalnym źródłem energii z którym wodor chce w przyszłości konkurować. Im jest tańszy, tym mniej atrakcyjny jest relatywnie wodor. W szczególności zielony (najdroższy). Biorąc pod uwagę kierunek w jakim idzie większość projektów energetycznych w dzisiejszych czasach i poziom dopłat w programach takich jako Inflation Reduction Act, RePowerEU lub EU Net Zero Industry Act jesteśmy spokojni o kierunek zmian jakie zachodzą w tym segmencie. Zwraca uwagę fakt, że najwięksi producenci ogniw paliwowych czy elektrolizerów raportują obecnie nie tylko rekordowe poziomy przychodów, ale również rekordowe poziomy backlogu i nowych zamówień. Oznacza to, że pomimo zawirowań makroekonomicznych lub cen surowców biznes rośnie szybciej niż możliwości jego obsługi. Praktycznie każda ze spółek zajmująca się produkcją elektrolizerów na świecie mówi dzisiaj jedno: nie będziemy w stanie zaspokoić globalnego popytu aż do przynajmniej 2030 roku.

Spółki biotechnologiczne mają to do siebie, że ich akcje obracają się w pewnym „oderwaniu” od reszty rynku. W zdecydowanej większości przypadków nie czekamy tutaj na wyniki kwartalne a raczej na wyniki badań klinicznych lub wydanie zgody na dopuszczenie leku do obrotu przez amerykański FDA lub europejską EMA. Dwa takie wydarzenia dotyczyły też spółek portfelowych, a mianowicie:

- 1) Wyniki badań fazy III b leku na Nefropatię IgA spółki portfelowej notowanej w Szwecji
- 2) Dopuszczenie przez FDA do obrotu leku na Zespół Retta, opracowanego przez spółkę portfelową z USA

Obydwa te wydarzenia wpłynęły nie tylko bardzo pozytywnie na kursy giełdowe swoich spółek, ale również utwierdziły nas w przekonaniu o słuszności dobieranych elementów w portfelu. W naszym odczuciu segment biotechnologii na rynkach globalnych jest obecnie jednym z najbardziej niedowartościowanych na świecie. Rynek ten (mierzony ETF'em SPDR S&P Biotech ETF) jest już ponad dwa lata w bessie, najdłużej ze wszystkich segmentów innowacyjnych a wiele spółek notowanych jest na poziomie gotówki lub nieznacznie powyżej. W tym samym czasie, jak widać, nauka wciąż idzie do przodu a wartość tych spółek jest budowana bez względu na zachowanie kursów.

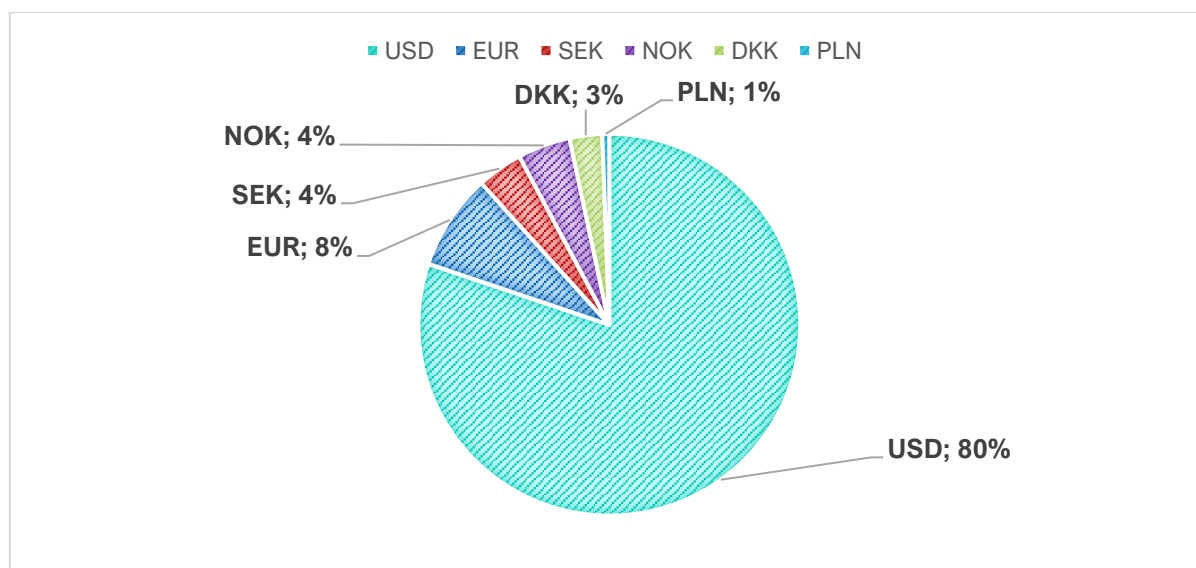
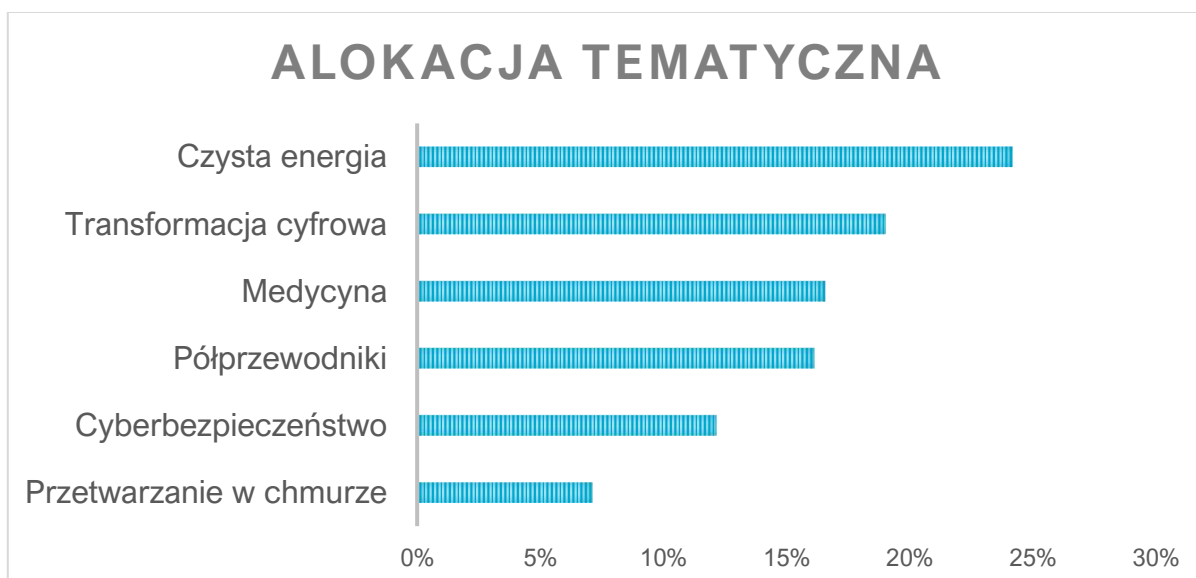
Gwiazdami tegorocznego odbicia są spółki z obszaru sztucznej inteligencji. Silnym katalizatorem wzrostów tego sektora okazała się premiera aplikacji ChatGPT, otwierająca świat na modele LLM (ang. *Large Language Model*) i zupełnie nowe zastosowania sztucznej inteligencji w praktyce. ChatGPT potrafi napisać pracę naukową, zdać maturę, napisać pismo do sądu lub kod w Pythonie. Z jego pomocą wiele prac umysłowych staje się dużo prostsza a produktywność, np. w rozwoju software'u, może wzrosnąć 10-krotnie. Na dzień dzisiejszy jest tylko kilka publicznie notowanych spółek aktywnie rozwijających sztuczną inteligencję i niestety nie mają jeszcze sensownego modelu biznesowego, a Chat GPT jest obecnie częścią Microsoft'u. Natomiast rynek finansowy szybko upatrzył sobie dostawców sprzętu do przetwarzania danych jako bezpośredniego beneficjenta rozwoju sztucznej inteligencji. Relacja jest prosta – sztuczna inteligencja i modele LLM/GPT wymagają **wielokrotnie** większej mocy obliczeniowej niż klasyczne zapytania bazodanowe w wyszukiwarce takiej jak Google czy Bing. Oznacza to, że zapotrzebowanie na wysokowydajny i wysokoprzepustowy sprzęt do ich przetwarzania jest kluczowym elementem rozwoju tej infrastruktury a popyt na karty takie jak GPU, DPU czy ASIC będzie zdecydowanie większy niż myśleliśmy jeszcze... kilka miesięcy temu. Ta logika poprowadziła silny ruch popytowy na spółki z tego segmentu półprzewodników a wycena wyprzedzającego wskaźnika EV/EBITDA dla Philadelphia Semiconductor Index skoczyła o... 30% ! Na początku roku średni wskaźnik wyprzedzającego EV/EBITDA dla tego indeksu wynosił 11,7x, dziś za średnią spółkę produkującą chipy zapłacić musimy 15,3x EBITDA i więcej.

Software miał w tym kwartale bardzo zróżnicowane zachowanie. Wiele spółek wcale nie zachowało się tak dobrze jak NASDAQ a rządziła zasada „im większy tym lepiej” a więc zgodna z wątkiem, od którego zaczęliśmy niniejszy komentarz. Duże spółki zachowały się dużo lepiej niż małe. Co ciekawe, na wyrazy uznania zasługuje segment cyberbezpieczeństwa (+3,3 p.p. do wyniku w kwartale), który zachował się dużo lepiej od dostawców infrastruktury w chmurze czy wiele spółek z segmentu SaaS. Jest to zasługa wyników finansowych za 4Q dużo lepszych niż obawiał się rynek (cyberbezpieczeństwo zyskało na znaczeniu po wybuchu wojny w Ukrainie) a kursy, które zachowywały się gorzej niż szeroki rynek na początku roku mogły nabrać wiatru w żagle.

Podsumowując, dywersyfikacja tematyczna portfela, powoduje, że niektóre segmenty zachowują się lepiej lub gorzej od rynku. Jednak krótkoterminowe wahania nie przesłaniają nam „nagrody”, o którą w tym przypadku gramy, **przede wszystkim spółki z segmentu czystej energii** zachowały się dużo gorzej niż indeksy giełdowe. W minionym kwartale poszczególne wagi segmentów tematycznych, jak zobrazowano w dalszej części komentarza, nie uległy znaczącej zmianie. Jediną wartą uwagi zmianą na poziomie alokacji jest jej zmniejszenie w segmencie półprzewodników. Udział tego segmentu spadł w portfelu z ponad 22% do około 16% co jest pokłosiem realizacji zysków na wielu spółkach, które były beneficjentami ruchów opisanych kilka paragrafów powyżej. Uważamy, że o ile biznesowe uzasadnienie wzrostu zarówno wycen jak i oczekiwanych wyników jest solidne, to aprecjacja mnożnika o ponad 30% w tak krótkim czasie woła o pewną pauzę a środki z realizacji zysków można było przeznaczyć na wyrównanie alokacji segmentów o wyższej oczekiwanej stopie zwrotu.

## Struktura portfela

Na koniec marca ok. 95% aktywów netto funduszu stanowiły instrumenty udziałowe a 5% gotówka i depozyty. W tym około 80% części akcyjnej funduszu jest notowane Stanach Zjednoczonych, około 8% części akcyjnej funduszu notowane jest w strefie euro. Podział tematyczny, uwzględniający megatrendy na jakie zwracamy obecnie uwagę jest następujący:

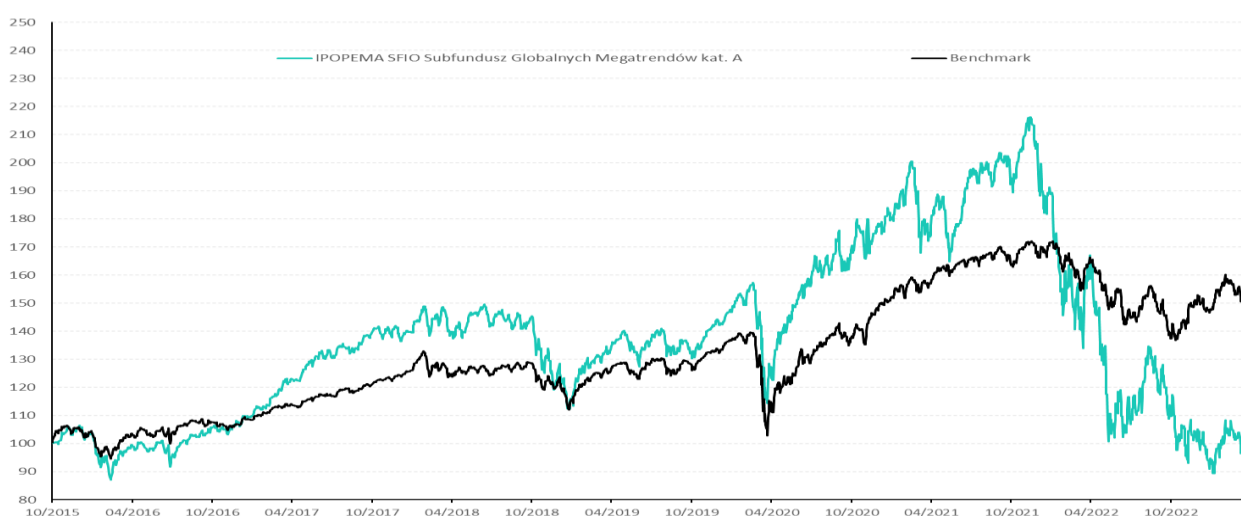


Źródło: Ipopema TFI, Bloomberg, 31.03.2023

## Strategia inwestycyjna

Strategia Funduszu opiera się na zjawisku megatrendów, które są potężną siłą kształtującą naszą przyszłość. Megatrendy, to strukturalne zmiany w globalnej gospodarce, wybiegające poza cykliczne wahania koniunktury. Raz zapoczątkowane trwają lata lub dekady, po drodze transformując sposób działania jednostek, firm i całych społeczeństw. Obecnie fundusz skupia się na identyfikowaniu trendów głównie w 4 szerokich obszarach: technologii, demografii, ochronie zdrowia i czystej energii. Nasza filozofia inwestycyjna polega na poszukiwaniu spółek, dających ekspozycję na wykładniczy wzrost i będących liderami branż kształtowanych przez Megatrendy. Aby spełnić restrykcyjne kryteria wejścia do portfela, firma musi spełnić szereg wymagań: dynamicznie rosnąć w jednym z interesujących nas obszarów, posiadać silne przewagi konkurencyjne i być dobrze zarządzana, generować wysoki gotówkowy zwrot na inwestycjach oraz koncentrować się na generowaniu zwrotu dla akcjonariuszy.

## Wykres: Jednostka uczestnictwa (kat. A) na tle benchmarku funduszu



Źródło: Ipopema TFI, Bloomberg

## NOTA PRAWNA



Niniejszy materiał („Dokument”) ma charakter informacyjny, skierowany jest do uczestników funduszy inwestycyjnych zarządzanych przez IPOPEMA TFI S.A. („Towarzystwo”). Jakikolwiek utrwalanie, powielanie (zwielokrotnianie), redystrybuowanie (wprowadzanie do obrotu) lub rozpowszechnianie w jakikolwiek sposób Dokumentu lub informacji w nim zawartych na rzecz osób trzecich, w tym publiczne wystawienie, wyświetlenie, odtwarzanie, także w drodze publikacji elektronicznej, wymaga uprzedniej zgody Towarzystwa.

Dokument wyraża wiedzę oraz poglądy jej autorów, według stanu na dzień sporządzenia komentarza. Dokument może zawierać sformułowania i poglądy dotyczące przyszłych wydarzeń. Towarzystwo nie gwarantuje, że prognozy będą pokrywały się z rzeczywistymi danymi w przyszłości. Dokument nie może stanowić wystarczającej podstawy do podjęcia decyzji o skorzystaniu z usługi Towarzystwa lub nabyciu jednostek uczestnictwa Funduszu.

Wszelkie informacje zawarte w niniejszym materiale pochodzą ze źródeł własnych Towarzystwa lub źródeł zewnętrznych uznanych przez Towarzystwo za wiarygodne. Towarzystwo nie może zagwarantować poprawności i kompletności informacji zawartych w Dokumentcie. Dane zawarte w Dokumentcie mogą podlegać zmianie w każdym momencie, bez uprzedniego powiadomienia. Towarzystwo nie ponosi odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku wykorzystania materiału niezgodnie z jego przeznaczeniem. Towarzystwo nie ponosi odpowiedzialności za decyzje inwestycyjne osób, które zapoznały się z niniejszym materiałem. W przypadku zamiaru podjęcia decyzji inwestycyjnych zalecamy kontakt z Towarzystwem, celem uzyskania aktualnych informacji.

Wymagane prawem informacje, w tym szczegółowy opis czynników ryzyka, zawarte są w prospekcie informacyjnym funduszu, publicznie dostępnym na stronie [ipopematfi.pl](http://ipopematfi.pl), w siedzibie Towarzystwa oraz w treści kluczowych informacji dla inwestorów, dostępnych w miejscach zbywania i odkupywania jednostek uczestnictwa Funduszu.

---

Fundusze nie gwarantują realizacji założonego celu inwestycyjnego ani uzyskania określonego wyniku inwestycyjnego. Inwestycje w Fundusze wiążą się z ryzykiem inwestycyjnym, należy liczyć się z możliwością utraty przynajmniej części wpłaconych środków. Osiągnięta stopa zwrotu z inwestycji nie jest równoznaczna z wynikiem osiąganym przez Fundusze i zależy od wartości nabywanych jednostek uczestnictwa, okresu ich nabycia i zbycia, poziomu opłat oraz zapłaconych podatków, w szczególności podatków.

IPOPEMA Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. z siedzibą w Warszawie przy ul. Próżnej 9, 00-107 Warszawa, wpisana do rejestru przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego prowadzonego przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem KRS 0000278264, REGON 140903771, NIP 1080003069. IPOPEMA Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych S.A. działa na podstawie zezwolenia Komisji Nadzoru Finansowego z 13 września 2007 roku.